

***20 sierpnia 1939** – Mecz Ruchu z Wartą ostatnim spotkaniem przed wojną.

Ostatni mecz przed wojną

Na 12 dni przed atakiem faszystowskich Niemiec na Polskę były rozgrywane jeszcze mecze ligowe. W ostatnim przedwojennym starciu „Niebiescy” zmierzyli się w Poznaniu z miejscową Wartą. Przyjazd pięciokrotnych mistrzów Polski wzbudził w Wielkopolsce ogromne zainteresowanie. Spotkanie obserwowało 8 tysięcy widzów. Trybuny były przepełnione i trzeba było dostawić rzędy krzeseł wokół bieżni. Nasza drużyna przegrała 2:5. Dwa gole dla Ruchu zdobył napastnik Paweł Malcherek, który na co dzień pracował między innymi jako spawacz. Jego dwaj bracia również reprezentowali chorzowską drużynę, ale Edmund i Wilhelm odgrywali mniej ważną rolę w zespole. Wilhelm grał zresztą w rezerwach. Najlepszym graczem „Niebieskich” w tym spotkaniu był golkipier Walter Brom. Miejscowi bombardowali bramkę, a „Wałek” imponował widowiskowymi paradami. Mierzący 178 cm wzrostu Brom był doskonale znany kibicom futbolu w Polsce. Rok wcześniej pojechał z reprezentacją na mistrzostwa świata jako rezerwowy. Miał wtedy 17 lat!

1 września rozpoczęła się wojna i rozgrywki ligowe zostały niedokończone. W tabeli prowadzili wtedy „Niebiescy” przed Wisłą i Pogonią Lwów.

Ruch miał rozegranych 14 spotkań i zdobył w nich 18 punktów (8 zwycięstw – 2 remisy – 4 porażki). Drużyna z Krakowa miała 2 mecze i 2 punkty mniej. Z kolei lwowiacy w 13 rozegranych meczach zdobyli 16 „oczek”. Najlepszym snajperem był oczywiście Ernest Wilimowski, który strzelił aż 26 bramek w 13 meczach!

KSZ